

Przemysław Wechterowicz

**KOCHAM PANA,
PANIE TYGRYSIE!**



ilustracje
Aleksandra Woldańska-Płocińska

EZOP agencja edytorska



KOCHAM PANA, PANIE TYGRYSIE!

Przemysław Wechterowicz

ilustracje

Aleksandra Woldańska-Płocińska



Agencja Edytorska EZOP

Warszawa 2011



– Babciu,
wybieram się za chwilę
na polowanie.
Czy chciałabyś mi towarzyszyć?



– Sama nie wiem, kochanie.
Mam jeszcze do zacerowania kilka par skarpetek.
– Obiecuję, Babciu, że na kolację będziemy z powrotem.



– Zgoda.

A na co będziemy polować, Adasiu?

– Myślałem o słońcach albo nosorożcach,
ale do tego brakuje mi chyba
doświadczenia.

– Hmm...

To może zapolujemy na niedźwiedzie?

Słyszałam, że w razie kontaktu z człowiekiem zachowują się
dość kulturalnie i prawie nigdy nie tracą dobrego humoru.

– Dobrze, Babciu,
w takim razie

**idziemy na
niedźwiedzie!**







*Hej, tam, wszystkie niedźwiedzie,
Ustyszcie nasz gromki śpiew:
Ruszamy, by dać wam w skórę,
Czy chcecie tego, czy nie!*